

# Każdy pełnomocnik jest do zastąpienia

Kolizja terminów rozpraw to dla sądu niewystarczająca przyczyna do odroczenia rozprawy, kiedy czasu jest wystarczająco dużo, by wyznaczyć zastępstwo

Paulina Szewiła  
paulina.szewiła@infor.pl

## Stan faktyczny

E.G. wystąpiła o ustalenie nieważności niekorzystnej dla niej umowy majątkowej małżeńskiej oraz umowy o podział majątku wspólnego między nią a jej mężem, P.C. Argumentowała, że w chwili, gdy ją podpisywała, była w stanie wyłączonej świadomości powzięcia decyzji i wyrażenie woli.

Faktycznie, kobieta od wielu lat cierpi na chorobę psychiczną w postaci zespołu paranoidalnego, zaś przebieg jej leczenia, a zwłaszcza kilkukrotna hospitalizacja, wskazuje na nawroty stanów chorobowych mimo podejmowanej terapii.

Pozwany twierdził jednak, że kondycja psychiczna żony nie wykluczała zawarcia przez nią wskazanych umów. Poza tym wszystkie czynności odbyły się przed notariuszem, który nie miał wątpliwości co do równowagi umysłowej E.G. Z tych względów pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

Całe postępowanie przebiegało sprawnie, aż do ostatniej rozprawy, na której nie mógł pojawić się prawnik pozwanego. W tym samym terminie prowadził bowiem inną sprawę sądową. Z tego względu pełnomocnik złożył wniosek o odroczenie rozprawy. Sąd go jednak nie uwzględnił (sygn. II C 1265/15).

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Łodzi uznał, że wskazana przyczyna nie jest nadzwyczajnym

zdarzeniem lub inną przeszkodą, której nie można przewidzieć, w rozumieniu art. 214 par. 1 k.p.c. Wezwanie pełnomocnika na ten sam termin w innej sprawie sądowej samo w sobie nie jest taką okolicznością – wskazał SO.

Nie przekonali go również twierdzenia prawnika odnośnie do braku możliwości ustanowienia substytutu. W uzasadnieniu wskazał, że przyczyna nieobecności pełnomocnika na rozprawie była mu znana na sześć dni przed jej terminem. Dlatego przy obecnej sytuacji na rynku profesjonalnych usług prawnych, a zwłaszcza występowania na nim dużej liczby aplikantów adwokackich, którzy bardzo często zastępują adwokatów podczas rozpraw, sąd uznał, że sześć dni jest czasem wystarczającym do znalezienia odpowiedniego zastępcy. To również dość czasu, aby nowy pełnomocnik mógł zapoznać się z niezbyt skomplikowanym stanem faktycznym sprawy w stopniu niezbędnym do należytego reprezentowania interesów pozwanego.

Sąd nie uznał również argumentu mecenasa, jakoby jego mocodawca nie wyraził zgody na udział w sprawie innego prawnika. Z treści pełnomocnictwa złożonego w tej sprawie nie wynika bowiem zakaz udzielania dalszych pełnomocnictw, w tym np. aplikantom adwokackim.

Z tych względów sąd oddalił wniosek o odroczenie rozprawy. I przeszedł do orzekania. W wyroku uwzględnił roszczenie E.G. Uznał, że na skutek choroby powódki w momencie podpisywania umowy była w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. ©P

## Komentarz



Janusz Sulima  
sędzia Sądu  
Apelacyjnego  
w Białymstoku

Obecna sytuacja na rynku profesjonalnych usług prawnych rzeczywiście jest taka, że fachowy przedstawiciel strony procesu nie powinien mieć większych kłopotów z ustanowieniem substytutu w osobie innego adwokata lub radcy prawnego czy też aplikanta aspirującego do wykonywania tych zawodów. Nie zawsze jednak możliwe jest odpowiednio przygotowanie się w krótkim czasie do pełnienia roli pełnomocnika. Jeżeli sprawa jest bardzo skomplikowana zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, a na dodatek dotyczy wąskiej dziedziny prawa, to nawet sześć dni może być za mało, aby się do niej należycie przygotować i właściwie zabezpieczyć na rozprawie interesy reprezentowanej strony. Oceniając tego rodzaju sytuację, należy przede wszystkim postawić się w roli strony procesu, która udzieliła pełnomocnictwa wybranemu przez nią (często po konsultacjach z innymi osobami) profesjonalnemu prawnikowi i zapłaciła mu odpowiednie honorarium. Niewątpliwie chce ona być reprezentowana na rozprawie przez prawnika, który

w jej przekonaniu najlepiej zabezpieczy jej interesy. Brak możliwości stawiennictwa wybranego przez nią adwokata lub radcy prawnego na skutek tego, że w tym samym czasie otrzymał on wezwanie na rozprawę w innej sprawie, w ogóle nie jest przez nią zawiniony. Czy zatem powinna ona ponosić tego konsekwencje? Czy powinna ona tracić na skutek niezależnego od niej zbiegu okoliczności prawo do reprezentowania jej przed sądem przez wybranego przez nią prawnika? Wydaje się, że nie. Udzielenie pełnomocnictwa konkretnemu adwokatowi z jednoczesnym wyrażeniem zgody na udzielanie dalszych pełnomocnictw nie może pozbawiać uprawnienia strony procesu do reprezentowania wyłącznie przez wybranego prawnika. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby później zastrzegła, że nie chce być reprezentowana przez innego adwokata. W przypadku niektórych czynności procesowych może być dla niej bez znaczenia, przez kogo jest reprezentowana. Jeżeli jednak jest to rozprawa, na której przeprowadzane są istotne dowody, albo rozprawa poprzedzająca wydanie wyroku, to jest zrozumiałe, że klient chce być reprezentowany przez wybranego spośród wielu prawnika. Oczywiście w każdym przypadku wniosek o odroczenie rozprawy z powodu niemożności uczestnictwa w niej ustanowionego przez stronę pełnomocnika powinien podlegać ocenie sądu. Należy zbadać, czy nie jest podyktowany wyłącznie chęcią przewleknięcia postępowania. ©P

## Komentarz



Agnieszka Bagińska-Petryka  
radca prawny

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądowym, np. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 marca 2016 r. (sygn. akt I ACa 1480/13), profesjonalny pełnomocnik powinien zorganizować swoją kancelarię tak, aby w razie braku możliwości stawiennictwa na rozprawie móc zapewnić sobie zastępstwo. Krótko mówiąc, profesjonalista ma tak sobie ułożyć pracę, aby nie zaburzać sądowi wcześniej ustalonego grafiku, co jest zrozumiałe

wobec i tak bardzo długich terminów oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy. Nie oznacza to jednak, iż sąd nie uwzględni nadzwyczajnych okoliczności, które mogą dotknąć radcy prawnego czy adwokata. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 grudnia 2012 r. (sygn. akt III AUa 1398/12) wniosek pełnomocnika o odroczenie rozprawy, uzasadniony pogrzebem w rodzinie, zasługuje na uwzględnienie. Śmierć osoby bliskiej niewątpliwie jest sytuacją nagłą i niespodziewaną, a termin pogrzebu ustalany jest z wyprzedzeniem nie zawsze wystarczającym do tego, aby udzielić pełnomocnictwa substytucyjnego. Także nagła choroba radcy prawnego czy adwokata jest uznawana przez sądy za okoliczność uzasadniającą odroczenie rozprawy. ©P

## Komentarz



Justyna Sadarska  
adwokat, Sadarska  
i Wspólnicy

Zgodnie z art. 91 k.p.c. zakres pełnomocnictwa obejmuje m.in. umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu. Zakres uprawnień prawnika reprezentującego stronę w postępowaniu może zostać przez nią ograniczony bądź rozszerzony. W przypadku gdy pełnomocnictwo zostało złożone w sprawie, będzie ono ważne aż do jej zakończenia.

Oczywiście jeżeli wcześniej nie zostanie wypowiedziane czy też ograniczone. Niemniej jednak w przepisach nie ma obowiązku ustanawiania zastępstwa w przypadku nieobecności pełnomocnika. Udzielenie dalszego pełnomocnictwa jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem. Dlatego, gdy strona wyraźnie nie życzy sobie udzielenia substytucji, prawnik ma obowiązek się do tego dostosować. Takie zastrzeżenie powinno jednak zostać wyrażone w treści pełnomocnictwa. W niniejszej sprawie znaczenie ma natomiast przyczyna złożenia wniosku o odroczenie terminu. Jeżeli nie spełniała ona wymogów ustawy, tj. nie była przeszkodą, której nie można przewidzieć, wniosek o odroczenie terminu nie mógł zostać uwzględniony. ©P

DZIENNIK  
GAZETA PRAWNA

## Jak stosować nowe przepisy prawa pracy w 2017 r.

W opracowaniu:

- praktyczny komentarz do najnowszych zmian wchodzących w życie w 2017 roku,
- ujednoczona treść ustawy z najnowszymi zmianami,
- praktyczne przykłady stosowania nowych rozwiązań prawnych,
- najnowsze orzecznictwo SN oraz interpretacje.

ZAMÓW: sklep.infor.pl | tel. 22 761 31 27 | e-mail: bok@infor.pl

Cena: 109 zł  
zamiast 129 zł